

Za nami przepiękny październik, miejmy nadzieję, że listopad też będzie laskawy choć wiemy, że to czas zadumy

## Wstępniak

i przygotowania do zimy ... W naszej szkole, jak zwykle odbyło się wiele ciekawych imprez, zaczynając od Dnia Komisji Edukacji Narodowej, przez Dzień subkultur aż po Halloween. Po raz kolejny uczniowie dali dowód, że są niesamowici i we wszystkich imprezach wykazali się inwencją twórczą, talentami oraz perfekcją. Zazdrościmy wszystkim pomysłowości i niezmiennie będziemy zdawać relacje z najciekawszych wydarzeń, komentować je i oczywiście CHWALIĆ!!! Wszystkim też życzymy dużo siły, bo najtrudniejszy miesiąc przed nami!

REDAKCJA

Kolejny miesiąc za nami. Pomału **Z** pamiętnika

gubię się w czasie, pewnie zanim się obejrzymy, znów będą wakacje. Nasze życie nabiera dużego tempa. Jedzonko, nauka, spanie – to często nasza codzienność. Jednak jest wiele rzeczy, które umilają

## skołowanego pierwszoklasisty

nasz czas. Przykładem tego są na przykład koła zainteresowań, bądź wszystkie szkolne imprezy.

Za nami jest już Dzień KENa. Podobało mi się,

że w naszej szkole całą akademię przygotowali uczniowie. Mamy bardzo utalentowanych młodych ludzi. Brawa dla PRZEWODNICZĄCEGO!!! Występy były wspaniałe

i gratuluję wszystkim – śpiewającym, grającym i tańczącym! Samym Nauczycielom życzę jeszcze raz wszystkiego najlepszego.

W tym miesiącu odbył się także Dzień subkultur. Po korytarzu przechadzały się arcyciekawe osobniki. Wszystkie osoby, które były przebrane, były zwolnione z odpowiedzi na lekcji.

Nie przebrałam się i zostałam tego dnia zapytana. Nie powtórzyłam błędu, miałam jeszcze jedną szansę, w Halloween! Kocham robić i oglądać nietypowe charakteryzacje.

Codziennosc w Sienkiewiczu coraz bardziej mi się podoba, mam nadzieję, że w przyszłych miesiącach będzie tylko lepiej.

ł.

## W tym numerze:

Pamiętamy ...	1
Wspieramy wszystkich	4
Wywiad z panią prof. M. Mazur	3
Trochę kulturki – Teraz OLga	8

## PAMIĘTAMY

Początek każdego listopada to czas głębokiej refleksji na temat przemijania. Ten rok jest jednak szczególnie... Odszedł od nas o wiele za wcześnie niezapomniany Dominik Kaczmarczyk ze sporto-



wej klasy maturalnej ... Długo nie będziemy mogli zrozumieć, dlaczego ... W czasie wakacji zaś dotarła do nas wiadomość o śmierci pani profesor Janiny Otrębowicz, długoletniej nauczycielki historii i języka łacińskiego w naszym liceum ... **PAMIĘTAMY ...**

## „HELOIM”

Za nami uroczystość Wszystkich Świętych, wraz z następującym kolejnego dnia wspomnieniem Wszystkich Wiernych Zmarłych. Na cmentarzu widać ludzi, którzy porządkują groby bliskich. W mediach mowa o pięknych akcjach sprzątania zabytkowych nagrobków. Wieczorami widać coraz więcej zniczy na pomnikach.

I jak co roku odżywa dyskusja o sławetne "helolin", przypadające na dzień wigilii Wszystkich Świętych. Gama opinii jest szeroka i różno-

## Myślę, więc piszę...

rodna; niewinna zabawa, amerykańska wersja dziadów, niebezpieczny spirytyzm, czy wreszcie główne święto satanistów. Oczywiście wszystko to okraszone cytatem z legendarnego już kazania: "Jeśli twoje dziecko świętuje *heloim* (sic!), to wiedz, że coś się z nim dzieje”.

Niby wszystko takie oczywiste. Samo "Halloween" pochodzi od angielskiego "All Hallows Eve", czyli po prostu „wigilia wszystkich świętych”. Na początku była to pogańska tradycja dawnych celtoń, dla których ten dzień był ostatnim w ciągu roku. Potem dzięki działalności irlandzkich świętych misjonarzy obchód nabrał nieco chrześcijańskiego charakteru. Następnie zostało to przeszczepione na grunt amerykański, gdzie wszystko (jak zwykle) splycono i skomercjalizowano. I wreszcie zrobił się z tego nowy obyczaj, modny wśród pokoleń 2000+. Dzieciaki chodzą od domu do domu i mówią „cukierek albo psikus”.

Niby to oczywiste, powtórzę. Ale nawet mając osiemnaście lat, potrafię się zirytować, gdy wieczorem 31 października, podczas oglądania ulubionej telenoweli, do drzwi puka kilku małych w dziwnych kostiumach. Proszą o słodczy drogą szantażu. "Kolędników o tej porze roku nie przyjmuję!" - grzecznie oznajmiam i jeszcze grzeczniej zamykam drzwi. Para szczekających psów na podwórku skutecznie odwodzi małych terrorystów od ewentualnej zemsty. Idą prosić do innych domów. Tymczasem przychodzi kolejna grupa. Wstają zdenerwowany z kanapy (akurat aktorzy się całowali), po czym oznajmiam przybyszom: "Dziękuję, mam już Paszport Polsatu", po czym trzaskam im drzwiami przed nosem (tylko tak,

żeby nie wypadły z zawiasów). Wracam do salonu, najciekawsza scena dawno minęła. A tu znowu pukanie. Moja twarz staje się tak czerwona, że dzieciaki uciekają na sam mój widok.

Narzekam tylko dlatego, że nie mogę w spokoju obejrzeć serialu. Co mają jednak powiedzieć ludzie, dla których (zwłaszcza starszych) ten czas to moment zadumy i pamięci o zmarłych bliskich. Mają do tego pełne prawo, bo po to ten wieczór jest. Podziwiam ich za to, że nie dają się omamić zniczowo-dyniową propagandą komercyjną i pożytkują ten czas najlepiej, jak to można zrobić. Szkoda tylko, że z takimi przeszkodami. Co mają czuć, gdy kilka razy w ciągu tego wyjątkowego wieczoru przychodzą dzieciaki, dla których priorytetem jest zabawa? Pomyśl o tym, nim puścisz młodsze rodzeństwo na wieczorny obchód miasta.

ABA

## Z pamiętnika

*Co u Was, kochani maturzyści? Jak po drugim miesiącu nauki?*

Niejeden raz słyszałam od Was "Tak mi się nie chce! Po co ja chodzę do tej szkoły? Mam dosyć, odpuszczam!". Ludzie, dopiero skończył się październik, rozpoczął listopad, a Wy już nie macie sił? Co będzie w maju?

Ja zaczęłam podchodzić do życia na zasadzie dbania o to, w czym dobrze mi idzie. Rzeczywiście, jest ciężko. Już pierwsze matury próbne za mną, a ja nie

## rozczochanego maturzysty

jestem zadowolona z wyników. Ale to jeszcze przecież nie koniec, prawda? Nie załamujcie się, jeszcze mamy wbrew pozorom mnóstwo czasu, a porażki powinny Nas motywować do jeszcze większej walki!

Więc zaopatrźcie się w duże zapasy kofeiny, książki do łapek i pamiętajcie, że dacie radę! Bo jak nie my..., to kto? Nie pozwólcie komuś innemu przeżyć Waszych marzeń! :)

Jak to Nas przewodniczący powiedział na apelu z okazji Dnia Edukacji Narodowej: "Nieważne, co by się działo. Bo jak to się mówi? Show must go on!"

MB (a.k.a. bielatyňa)

## POZNAJ SWOJEGO WYCHOWAWCĘ

W tym numerze wywiad z panią profesorem Małgorzatą Mazur, wychowawczynią kl.1bg

**1. Wiemy, że jest Pani absolwentką naszego liceum. Do jakiej klasy Pani chodziła i jaką była Pani uczennicą?**



Chodziłam do klasy humanistycznej. Byłam dobrą uczennicą. Wolalam przedmioty humanistyczne – historię, WOS i języki obce. Do ścisłych czułam zdecydowanie mniejszą sympatię.

**2. Jaki był Pani ulubiony przedmiot w szkole?**  
Szczególnie lubiłam historię i język rosyjski. Chodziłam też na lekcje muzyki i były to nieliczne chwile wytchnienia w tygodniu.

**3. Jak wspomina Pani pobyt w liceum?**  
Nasza klasa była wyjątkowa. Taki świetnie funkcjonujący zespół złożony z 30 indywidualności. Dobrze wspominam nasze wspólne wyjazdy czy klasową, niezwykle nowatorską inscenizację II cz. „Dziadów”. Nie zdążyliśmy się nauczyć tekstu, więc chór wygłaszał swoje kwestie spod stołu.

**4. Co lubi Pani szczególnie w swoim zawodzie?**  
Kontakt z ludźmi, szczególnie z młodzieżą. Dzięki niemu mam więcej energii i ochotę do działania. Zawód nauczyciela to ciągle zmiany, nie ma miejsca na nudę czy rutynę. Moją największą szkolną inspiracją jest oczywiście Incydent – wspaniały zespół złożony z młodych miłośników sceny. Cieszę się, że tak wielu uczniów udało nam się w tym roku zaprosić do współpracy i zarazić miłością do teatru.

**5. A teraz chcielibyśmy zapytać o Pani pasję. Co poza polskim i rosyjskim najbardziej Panią interesuje?**

Chyba nikogo nie zaskoczę – teatr i siatkówka.

**6. Czy teatr jest Pani pasją i zainteresowaniem od zawsze?**

Prawie od zawsze. Grałam w szkolnym teatrze i śpiewałam w chórze. Bardzo lubiłam brać udział w przedstawieniach, apelach, koncertach. Już w podstawówce chciałam zostać aktorką. Nie zostałam, ale skończyłam Reżyserię Teatru Dzieci i Młodzieży we wrocławskiej szkole teatralnej. To była wspaniała przygoda, każdemu polecam. Dwa lata z niesamowicie utalentowanymi ludźmi, dwa lata bardzo blisko teatru.

**7. Jak spędza Pani wolny czas?**

Nie mam go zbyt wiele. Gdy tylko mogę, wyjeżdżam z miasta. Często chodzę na spektakle, czytam, spotykam się z przyjaciółmi. Bardzo lubię brać udział w warsztatach teatralnych, bo to dla mnie wychodzenie ze strefy komfortu. Dzięki temu, że zdarza mi się czasem stanąć na scenie, lepiej rozumiem, co czują aktorzy Incydentu. Jest jeszcze siatkówka. Staram się być na wszystkich meczach ZAKSY, czasem nawet udaje mi się pojechać na turniej gdzieś dalej.

**8. Jakiej muzyki lubi Pani słuchać? Co lubi Pani czytać?**

Lubię muzykę klasyczną, filmową. Bardzo trudno mi wybrać ulubionych wykonawców. Znam na pamięć piosenki Grzegorza Turnaua i Jacka Kaczmarskiego, lubię Stinga. Czytam przeróżne książki: kryminały, horrory, literaturę fantasy, popularnonaukową. Niedawno wróciłam do Szekspira po gdańskim festiwalu poświęconym jego twórczości.

**9. Wracając do tematyki szkolnej, jak ocenia Pani swoją klasę – 1bg?**

Cudni są. Otwarci, inteligentni, przesympatyczni młodzi ludzie. Mają swoje pasje i dzielą się energią z innymi. Dopiero zaczął się listopad, a oni biorą udział w kilku projektach, działają w szkolnych organizacjach i przychodzą do mnie z nowymi pomysłami. Lekcja z nimi to zawsze ogromna dawka pozytywnych emocji.

**10. Co najbardziej ceni Pani u uczniów?**  
Szczerość i poczucie humoru.

**Dziękujemy za poświęcony nam czas.**



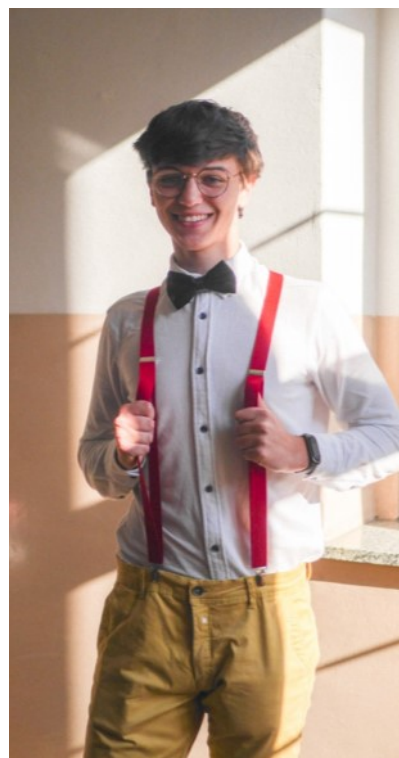


# WIEMY, ROZUMIEMY I WSPIERAMY...

W czwartek, 24. października odbył się coroczny Dzień Subkultur. Uczniowie mieli okazję wykazać się kreatywnością, przebijając się w charakterystyczny dla danej podgrupy ubiór. Nie zabrakło strojów hipisów, gotów, nerdów, bikiniarzy, metali, hipsterów czy Januszy. Na korytarzach podczas przerw przedstawiciele poszczególnych subkultur prezentowali swoje grono, zachęca-



jąc do bycia sobą, większej otwartości oraz chęci wyróżnienia się z tłumu. Można było także uzyskać odpowiedzi na pytania, jakie wartości są istotne dla poszczególnych kręgów. Dzień miał również na celu naukę wyrażania tożsamości oraz tolerancji.



# Kto, z kim, kiedy, ...

Skończył się październik, nadszedł listopad, słońce zachodzi coraz wcześniej i robi się coraz zimniej.

Mimo panującej jesiennej aury, w naszej szkole nie można się nudzić. W tym roku bardzo spodobał nam się Dzień KENa, nie tylko dlatego, że lekcje były skrócone, ale wyjątkowo udana była akademia, której scenariusz stworzył sam przewodniczący szkoły. Nie musieliśmy oglądać historyjek z lekcji, ale występy śpiewających, grających i świetnie tańczących naszych koleżanek i kolegów. Duże BRAWA!!!

Jednymi z ciekawszych dni były: Szkolne dożynki, Dzień subkultur i święto Halloween. Na szkolnych korytarzach zrobiło się bardzo smacznie, kolorowo, przyjaźnie i tolerancyjnie. Młodzież wykazała się po raz kolejny niesamowitą kreatywnością. Zauważyliśmy także dwoje nauczycieli, którzy przebraniem i skrzydełkami nietoperza we włosach konkurowali z uczniami. BRAWO!

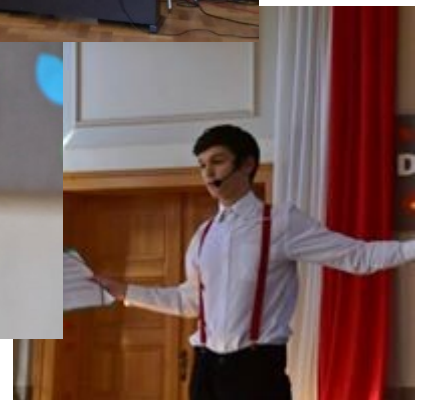
Zauważyliśmy, że pierwszaczkom również zaczyna sprzyjać atmosfera licealnych romansów. Nie dziwi nas to, bo która z nas w pierwszej klasie nie była zakochana na zabój i nie wzdychała do chłopaka ze starszej klasy (!?)

## czyli szkolne ploteczki

Sezon osiemnastek w trzecich klasach dobiega końca, ale niektóre historie pozostaną z nami na lata i z pewnością będziemy je wspominać z uśmiechem na ustach (bądź też nie :P). Ale nie byłybyśmy sobą, gdybyśmy nie uchylily rąbka tajemnicy... . Podobno na jednej z wcześniej wspomnianych imprez doszło do rozstania jednej z naszych ulubionych par: (liczymy jednak na szybki powrót :) W końcu o czymś musimy plotkować!

Uprzejmie donosimy, że niedawno rozpoczęły się próby do studniówkowego poloneza trzecioklasistów. Chętnych było sporo, szkoda tylko, że w znacznej większości były to dziewczyny. Chłopaki trochę odwagi!

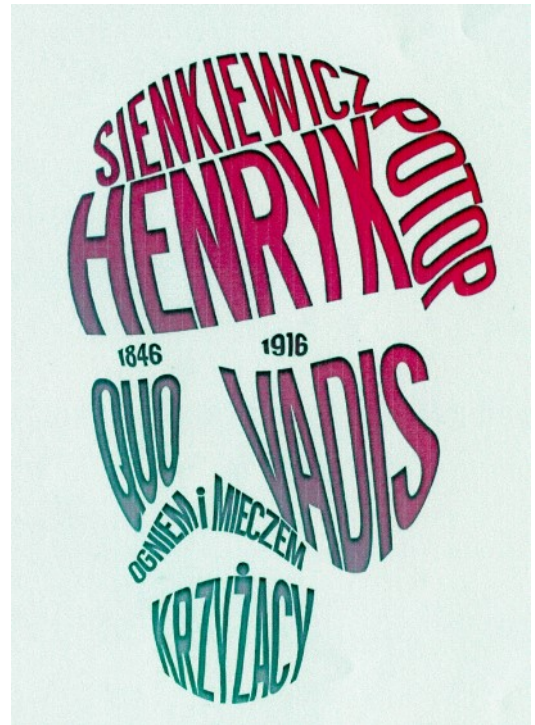
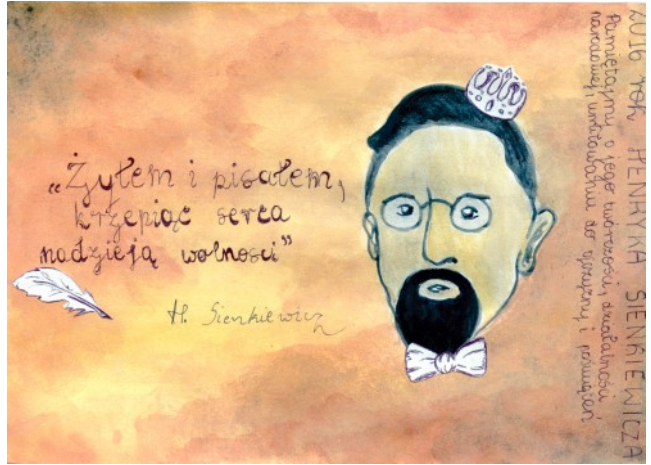
Plotkary





# Wspomnień czar...

Kartki pocztowe związane z H. Sienkiewiczem - prace konkursowe



# Trochę kulturki...

## Młodzi zdolni

### „Peron”

Spotkanie się odbędzie,  
stoję na peronie.  
Czas płynie zbyt wolno,  
dlatego go gonię.

Czekam na pociąg,  
którym przyjedziesz,  
i w swe ramiona prędko mnie  
weźmiesz.

Zaglądam w stronę wzniesienia,  
z którego przyjedziesz.  
Gdy wysiądziesz, pobiegnę,  
i na ramiona mnie weźmiesz.

Będę Twoją księżniczką,  
zesłaną z nieba na skrzydłach  
Aniołów, z aureolą.

Patrzę do okien,  
zaglądam w przedsionki.  
Słońce świeci,  
śpiewają skowronki.

Na peronie bagaże leżą,  
a ja przytulam się do czegoś,  
NIE, do kogoś, czyli do Ciebie.

### „Z LODU”

Zrodzona z lodu,  
zimne spojrzenie,  
zimne uczucie.  
Chłodna skóra pokryta szronem.

Błękitne oczy,  
zamrożony wzrok,  
jakby dusza nieobecna była.

Chłodny dotyk,  
jak bryła lodu.  
Jej palce zimne,  
mocno zaciśnięte.

Jej usta suche,  
blade, różowe.  
Na zawsze zamknięte,  
nie mówiąc nic szeptem...

Stojąc w zgrabnej szacie,  
trzepeczą jej faldy,  
czeka na koniec.

Zrodzona z lodu,  
w lód się przemieni...

LaurKa





# Czytam, bo lubię

## „Idealne” małżeństwo

B. A. Paris to brytyjska powieściopisarka, autorka kryminałów i thrillerów. Na rynku zadebiutowała powieścią „Za zamkniętymi drzwiami”.

Ona piękna, posiadająca artystyczną duszę, on atrakcyjny i czarujący. Razem tworzą wręcz związek „doskonały”. Nikt nie podejrzewa, że tych dwoje łączy mroczny sekret. Obydwoje są świetnymi aktorami, jedno z nich chce grać, a drugie musi. Przyjaciele zauważają ich nierozłączność i zgodność w każdej kwestii. Kryminał ten w świetny sposób ukazuje psychologię bohaterów i towarzyszące im emocje. Poprzez charakterystyczny styl pisania pisarka rozbudza wyobraźnię czytelników.

Czy Jack i Grace naprawdę stanowią szczęśliwą i przykładną parę? Co tak naprawdę kryje się za owymi „zamkniętymi drzwiami”? Doskonałe małżeństwo czy perfekcyjne kłamstwo?

Zaczytane

Gaby & Grace

P.S: Z chęcią zobaczyłybyśmy adaptację filmową tego thrilleru. Zapewniamy, że Wy również o tym zamarzycie.



## POLSKA LAUREATKA LITERACKIEJ NAGRODY NOBLA 2018

***"Pisanie powieści jest dla mnie przeniesionym w dojrzałość, opowiadaniem sobie samemu bajek"***  
- **Olga Tokarczuk**

W październikowy piątek, tuż przed ważnymi wydarzeniami w naszym kraju został przyznany LITERACKI NOBEL bardzo ciekawej osobie - OLDZE TOKARCZUK. Godne uwagi są wcześniejsze wyróżnienia przyznawane pisarce, m.in.: Międzynarodowa Nagroda Bookera w 2018, dwukrotna Nagroda Literacka Nike, słoweńska Nagroda Literacka Europy Środkowej Vilenca, Kulturhuset Stadsteatern w Sztokholmie.

Pisarzka zadebiutowała w harcerskim czasopiśmie pod pseudonimem „Natasza Borodin”. Jak wspomina na licznych spotkaniach z czytelnikami, pierwsze jej opowiadania przepisywał na maszynie ojców, dzięki czemu mogła wysłać je do wydawnictw.



Do wszystkich tekstów bardzo solidnie się przygotowywała, niekiedy nawet kilka lat, studiując historię ludzi czy wydarzeń.

Najsłynniejsze tytuły jej dzieł to: „E.E”, „Prawiek i inne czasy”, „Dom dzienny, dom nocny”, „Lalka i perła”, „Gra na wielu bębenkach”, „Bieguni”, „Prowadź swój pług przez kości mogił”, „Księgi Jakubowe”. Często pisze w swoich utworach o autentycznych sytuacjach, postaciach. W jej powieściach spotkamy ludzi zwykłych - dobrych, złych, ale i obdarzonych nadprzyrodzonymi zdolnościami. Opowiada o podróżach i ich roli w życiu człowieka. Udowadnia, że są one nie tylko poznawaniem nowych miejsc, ludzi, ale często odkrywaniem samego siebie.

Dopelnieniem portretu Olgi Tokarczuk – pisarki, noblistki jest niezwykła osobowość, pełna optymizmu, otwartości, bezpośredniości.

Nixa





## Tylko muzyka ...

Jednym z największych koncertów w Polsce, nawet porównywalnym do The Rolling Stones, był koncert Dawida Podsiadło i Taco Hemingway'a na PGE Narodowym. Wszyscy, którzy byli obecni na ich koncercie, twierdzą, że było to ich największe przeżycie. Około 60 tys. na widowni, mnóstwo piosenek, świetna aranżacja



koncertu, podczas której znalazła się nawet gra w ping pong'a! Niebywale, jakich doznań artyści dostarczyli słuchaczom.

Październik to miesiąc wielkich powrotów na arenę muzyczną. Coldplay ogłosił premierę nowego albumu "Everyday Life", która odbędzie się 22 listopada. Silniejsza i lepsza powróciła także Selena Gomez z Lose You To Love Me i Look At Her Now. Jest to

zapowiedź płyty pierwszej od 2015 roku. Jak już jesteśmy przy płci pięknej - Kesha również skupiła na sobie uwagę singlem Raising Hall, który zapowiada album High Road. Ja jednak najbardziej się cieszę powrotem Natalii Przybysz,

która 25 października oficjalnie udostępniła album „Jak malować Ogień”. Jest to moim zdaniem najspokojniej-

sza i najbardziej refleksyjna płyta w jej całej karierze. Nie zawiodłam się ani trochę, z niecierpliwością oczekuję jej koncertu, który będzie 8 listopada. Oczekujcie relacji!

Mój brat był 12 października na koncercie Pidżamy Porno we Wrocławiu. Sam artysta od razu po koncercie relacjonuje na swoim profilu wrażenia, a sam koncert mój brat określa jako bardzo życiowe, emocjonalne przeżycie. Polecam piosenki Pidżamy Porno, w szczególności te starsze.

MB (a.k.a. bielatyňa)



## Bezbronny bohater

„Przełęcz Ocalonych” to biograficzny dramat wojenny nagrodzonego Oscarem reżysera Mela Gibsona opowiadający historię Desmonda Thomasa Dossa, żołnierza armii, który jako sanitariusz otrzymał Medal Honoru. Podczas swoich heroicznym czynów, za które został odznaczony i uzyskał stopień starszego szeregowca.

Podczas II wojny światowej zostaje on wcielony do armii amerykańskiej, która toczy walki z Japończykami o każdą wysepkę na Pacyfiku. Strategicznym celem jest wyspa Okinawa, której zdobycie mogło oznaczać ostateczną klęskę Japonii. Doss służy w korpusie medycznym, jednak ze względu na swoje przekonania jest nieuzbro-



jonym żołnierzem. Mimo to podczas najkrwawszej walki, wykazuje się niezwyczajną odwagą i chęcią pomocy, nie zważając na swoje bezpieczeństwo, a nawet życie.

Desmond Doss jest przykładem człowieka, dla którego życie bliźniego było ważniejsze od własnego. Film w świetny sposób ukazuje życie bohatera i jego wiarę we własne przekonania, nawet w najtrudniejszych życiowych sytuacjach. Uważam, że ten film jest godny obejrzenia ze względu na towarzyszące mu przesłanie o pokoju i miłości do bliźniego. Sprawdźcie sami, jak zakończy się historia szeregowca Desmonda Dossa.

*Kinomaniaczka Gaby*

## “Uśmiech Mony Lizy” (2003)

Mike Newell w swoim obrazie “Uśmiech Mony Lizy” zabiera nas w burzliwą podróż do odległych nam już dzisiaj lat 50. XX wieku. Czasów, które dzisiaj kojarzą nam się głównie z początkiem Rock & Rolla oraz z tzw. “Złotą Erą Hollywood”, w której prym na ekranach wiodły Elizabeth Taylor, czy Marilyn Monroe lub Audrey Hepburn.

Podczas naszej filmowej wyprawy towarzyszą nam: Julia Roberts, Maggie Gyllenhaal, Kirsten Dunst, Julia Stiles oraz Ginnifer Goodwin, które swoimi kreacjami aktorskimi pomagają widzowi zrozumieć, jakimi wartościami kierowało się w swoim życiu pokolenie naszych babć.

Akcja filmu rozpoczyna się z momentem przybycia nowoczesnej (jak na standardy tamtych lat) oraz niezależnej i nienawidzącej podporządkowywać się komukolwiek nauczycielki historii sztuki, Katherine Ann Watson (Julia Roberts). Jest ona miłośniczką twórczości Pabla Picassa oraz Vincenta van Gogha, a także absolwentką Uniwersytetu Kalifornijskiego, która pragnie, aby uczennice udały się w jej ślady — ukończyły studia na prestiżowym uniwersytecie i wyrosły na silne, samowystarczalne, inteligentne kobiety.

Pech chciał, iż została skierowana do Wellesley College w Nowej Anglii — najbardziej konserwatywnej placówki oświaty w Ameryce. Na straży porządku

w szkole stoi nietolerująca łamania reguł dyrektorka, zadufane w sobie absolwentki uczelni oraz ich córki, które o wiele bardziej interesuje dobre zamążpójście niż solidna edukacja.

Najbardziej bezwzględna z uczennic, Betty Warren (Kirsten Dunst), robi wszystko, aby uprzykrzyć życie wyzwolonej nauczycielki, jak również każdego pracownika, który ośmieli się sprzeciwić jej normom moralnym poprzez pisanie donosów i skarg do dyrekcji czy artykułów do gazety. Kiedy wychodzi za mąż, czuje się nietykalna w szkole, lecz jej małżeństwa nie można zaliczyć do udanych. Kolejna z dziewcząt, Joan Brandwyn (Julia Stiles), marzy o studiowaniu prawa na Uniwersytecie Yale. Z pomocą nauczycielki decyduje się aplikować na upragniony kierunek.

Giselle Levy (Maggie Gyllenhaal) uchodzi w grupie swoich koleżanek za najbardziej frywolną i liberalną. Ma na swoim koncie związki z dużo starszymi mężczyznami, a nawet z wykładowcą języka włoskiego. Connie Baker (Ginnifer Goodwin) — najmniej pewna siebie oraz niedowartościowana spośród przyjaciółek, skrycie pragnąca miłości, dzięki pani Watson nabiera wiary w siebie. Każda z kobiet ma inne spojrzenie na świat, charakter,

usposobienie czy moralność. Każda z nich odnajduje swoją własną ścieżkę w życiu, na przekór swoim uprzedzeniom, środowisku, rodzinie czy obawom, nierzadko, idąc pod prąd.

Film jest absolutnie wart obejrzenia przede wszystkim ze względu na uniwersalne prawdy życiowe, jakie możemy z niego wynieść, czy niezwykle charyzmatyczne postaci, z którymi łatwo się utożsamiamy. Świetna ścieżka dźwiękowa zawierająca utwory z tamtej dekady, piękne kostiumy idealnie oddające modę tamtego okresu oraz mistrzowska gra aktorska jeszcze bardziej podkreślają ukazany sposób myślenia oraz hierarchię wartości dziewcząt wchodzących w dorosłość w latach 50.





# CHODŹ, POMALUJ MI ŚWIAT ....

Dawno, dawno temu w wigilię Święta Zmarłych odbywały się pogańskie Dziady. W ostatnich zaś czasach 31 października zadomowiło się przybyłe z Zachodu święto Halloween. Niezwykle kostiumy, czasami przerażające makijaże i dzieci wołające „cukierek albo psikus” to rzeczywistość również polska. A jeśli o makijażu mowa, chciałabym przywołać kilka hitów tego sezonu: makijaż klauna z filmu "IT", komiksowy make-up, ma-



kijaż kościotrupa, charakteryzacja na zombie, makijaż w stylu meksykańskiej czaszki. Pamiętajmy jednak o tym, że makijaż na Halloween powinien być przede wszystkim oryginalny, przerażający, ale jednocześnie oddający nasz charakter. Pamiętajcie o dobrej zabawie!!!

Paulinka



# W świecie mody

Zmiana czasu z letniego na zimowy już za nami, nasze wieczory są coraz dłuższe, a temperatura coraz częściej spada poniżej zera. Zima nadchodzi wielkimi krokami. Część z nas nie chce o tym my-

śleć, ale wierzymy, że są tu również miłośnicy przedzimia.

To najwyższy czas, żeby kupić jakieś ciepłutkie ubrania. Mamy dla Was parę modowych propozycji, każdy znajdzie coś dla siebie;)



# W świecie mody



# sport

Reprezentacja Polski w piłce nożnej w październiku grała dwa mecze, które mogły już zadecydować czy dostaną się na Mistrzostwa Europy w 2020r. Jedynym warunkiem zakwalifikowania się na tę piłkarską imprezę było wygranie meczu z Łotwą na ich terenie oraz Macedonią Północną w Warszawie. W pierwszym meczu byliśmy faworytem i tak też było. Wygraliśmy ten mecz 3:0 po hat-tricku kapitana Roberta Lewandowskiego. Choć mecz był wygrany i przybliżył nas do mistrzostw, to gra naszej reprezentacji pozostawiała wiele do życzenia. Drugi mecz nie był już tak łatwy, widać było, że bardzo się męczyliśmy. Nie było też

pomysłu na grę. Jednak trener Jerzy Brzęczek wykazał się fantastycznymi zmianami oraz przemyślaną taktyką, ponieważ dwóch zawodników, których dopiero wpuścił na boisko, strzeliło bramki. Był to najlepszy sposób, w jaki Przemysław Frankowski i Arkadiusz Milik mogli odwdziżyć trenerowi. Dzięki tym dwóm zwycięstwom, dostaliśmy się na ME, choć pozostały jeszcze dwa mecze do końca eliminacji. Po spotkaniu na PGE Narodowym odbyło się huczne świętowanie



# "The failure of Gunpowder Plot"

In our country November is the month connected especially with All Saints' Day, while people in England have their own important observance. On 5th November Guy Fawkes Day is celebrated in Britain. On that day, in 1605, a group of Roman Catholics tried to blow up the Parliament with the government, King James I, the queen and their son. They hated the king with all their hearts because he had persecuted the Puritans and Catholics from the beginning of his rule. They hoped that if they murdered him, English Catholics would be able to seize power in the English state. This conspiracy was called the Powder Conspiracy. The explosion was planned for 5th No-

vember, the day of the beginning of the parliamentary session. However, the assassination failed. The cause of the failure of the conspirators? One of the assassins warned his relative, a member of parliament, not to appear in parliament on 5th November. Lord Monteaule warned other members of the government, and this led to a revealing the plot. Guy Fawkes was found, arrested and sentenced to death by hanging with his companions. However, the execution did not happen either, as Guy Fawkes broke his neck suddenly jumping off the ladder. 5th November in the UK is the

day of public thanksgiving. It is known as "Guy Fawkes Day" or "Guy Fawkes Night". Children carry Guy's puppets through the city, made of old clothes stuffed with straw, papers and leaves, screaming: "Penny for the Guy!". Then the puppets are burnt,



accompanied by fireworks (Bonfire Night), festivals and barbecues in gardens and parks. That's all. We hope that we have managed to present you this special day in England.

Der 31. Oktober hat sich in Deutschland bedeutet: Gespenster, Hexen, Vampire. Vor allem Kinder erleuchten mit bunten Lampions die länger werdenden Nächte und gehen auf die Jagd nach Süßigkeiten. Nicht nur die Kinder haben ihren Spass am Verkleiden. Auch die älteren

## Süßes oder saures?

Generationen wählen immer ausgefalleneren Kostüme zu Halloween. Teufel, Vampir, Hexe, Skelett und andere Horror-Gestalten. Der Kürbis ist ein starkes Zeichen, bei dem jeder sofort an Halloween denkt. Wer nicht mitmachen will, muss nicht. Empfohlen sei jedoch, am Dienstag reichlich Süßes im Haus zu haben. Sonst könnte es Saures geben.

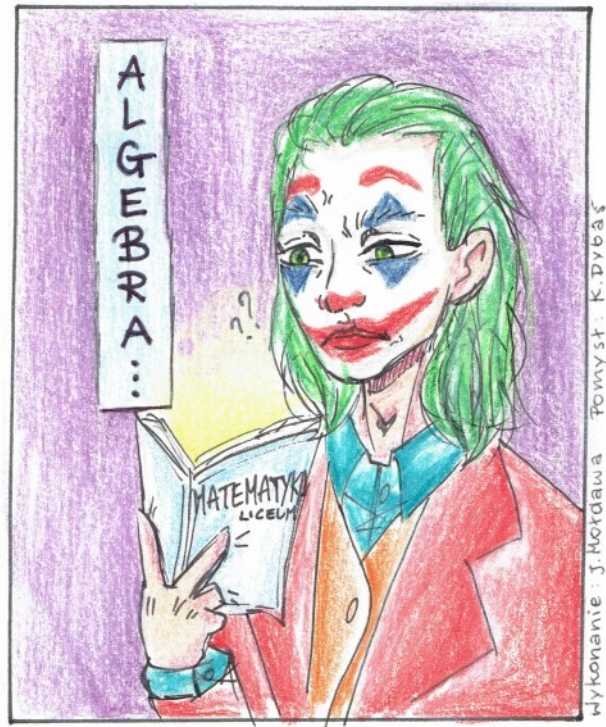


DD

## Halloween in Deutschland



# UTRAPIENIE JOKERA



## REDAKCJA „CEGLY”

Opiekun mgr B. Łydka

### Piszą i tworzą:

M. Bielawska, D. Drost, K. Szulc, M. Kasprzak, N. Nowak, Tomaszek,  
A. Paruzel, M. Burza, M. Kruk, W. Barczyk, A. Nieckarz, AN, Martyna, Beata, Julia i jeden  
anonim (znany redakcji).

Skład DTP: mgr Ryszard Więcek

